

## Rekolekcje w Wielkim Poście

Parafialne rekolekcje wielkopostne rozpoczną się w piątą niedzielę Wielkiego Postu, 26 marca 2023 r. i będą trwały do środy, 29 marca 2023 r. W niedzielę nauki rekolekcyjne będą głoszone na wszystkich Mszach Świętych, w poniedziałek, wtorek i środę na Mszach Świętych o godz. 9:00, 18:00 i 20:00. Rekolekcje będzie głosił **ks. Paweł Rogowski**, proboszcz Parafii Św. Barnaby Apostoła.

Rekolekcje dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 52 odbędą się 23 i 24 marca, natomiast Szkoła Podstawowa nr 84 będzie miała rekolekcje 30 i 31 marca.

## Nauki przed chrztem świętym

W każdy poniedziałek w godz. 19:00-19:30 w parafialnej poradni rodzinnej odbywają się spotkania dla rodziców, którzy pragną ochrzcić swoje dziecko oraz dla kandydatów na rodziców chrzestnych. Prosimy o zgłaszanie się do poradni przed przybyciem do kancelarii.

## Poradnie przy kościele Świętej Rodziny:

**Psychiatryczna** (tel. 889 462 187)

**Psychologiczna** (tel. 720 836 720)

**Coach chrześcijański** (tel. 887 887 206)

**Mediacje pojednawcze (rodzinne, sąsiedzkie, cywilne)** (tel. 793 404 202)

**Poradnia prawna** (tel. 696 636 278)

**Pomoc w żałobie** (tel. 668 469 992)

## Rzymskokatolicka Parafia Świętej Rodziny na Zaciszu

ul. Rozwadowska 9/11

03-628 Warszawa

tel. 22 679 07 53, tel. 668 809 795

kontakt@parafiaswrodziny.pl

www.parafiaswrodziny.pl

www.facebook.com/parafiaswrodziny

Nr konta parafialnego:

BANK PEKAO SA VI O W-WA

52 1240 1082 1111 0000 0428 0477

**Kancelaria parafialna jest czynna:  
wtorek, czwartek i piątek  
w godz. 9:00-10:00 i 18:30-19:30**

**Redakcja gazetki parafialnej:**

ks. Proboszcz Andrzej Mazański

Monika Nowosielska (str. angielska)

Katarzyna Pawlak

## DROGA KRZYŻOWA

W okresie Wielkiego Postu zapraszamy w piątki do kościoła na nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 16:45 dla dorosłych, o godz. 17:30 dla dzieci i o godz. 19.00 dla młodzieży i wszystkich później wracających z pracy.

## GORZKIE ŻALE

W każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. 17:15.

## Jutrznia w kościele

W dni powszednie, od poniedziałku do piątku o godz. 5:40 wspólnota neokatechumenalna zaprasza do wspólnej modlitwy.

## Komunia święta bezglutenowa

W naszym kościele jest możliwość przyjmowania Komunii świętej bezglutenowej. Osoby, które pragną w taki sposób przyjąć Komunię świętą zgłaszają ten fakt przed Mszą św. w zakrystii.

## Zapraszamy małżeństwa i narzeczonych do Parafialnego Centrum Formacji Rodziny na spotkania i konsultacje:

poniedziałki w godz. 18:00-21:00 (tel. 665 807 834)

piątki w godz. 18:00-20:00 (tel. 504 470 253)

Możliwość rozmowy w języku angielskim.

## Msze Święte w kościele Świętej Rodziny na Zaciszu:

**w niedziele: 7:00, 9:00, 10:30 (dla dzieci), 12:00, 18:00**

*(II i IV niedziela miesiąca o godz. 13:00 z sakramentem chrztu św.)*

**w dni powszednie: 6:30, 8:00, 18:00.**

## Nabożeństwa w ciągu tygodnia:

**Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy** - środa godz. 18:00.

Następnie Msza Św. w intencjach zbiorowych.

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** - czwartek godz. 16:00-18:00

i po Mszy Św. do godz. 19:30.

**Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny** - niedziela godz. 8:00.

## Nabożeństwa w ciągu miesiąca:

**Pierwsze Soboty Miesiąca** - godz. 7:15 różaniec wynagradzający i rozmyślanie nad tajemnicami różańca, następnie Msza Św. o godz. 8:00.

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** - I niedziela miesiąca godz. 16:00.

**Nieszpory** - I niedziela miesiąca, godz. 17:30.

**Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego** - II piątek miesiąca, godz. 15:00.

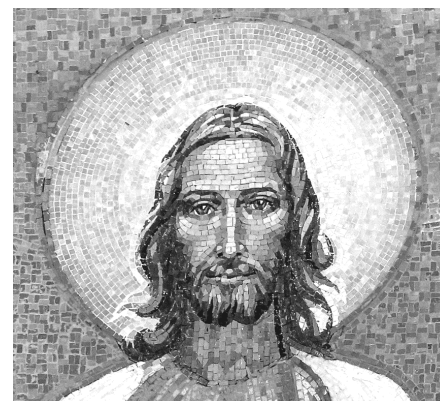
Po nabożeństwie Msza Św. w intencjach zbiorowych.

**Msza Święta za zmarłych** poleconych Panu Bogu w wypominkach rocznych

- I poniedziałek miesiąca, godz. 18:00. Wypominki od godz. 17:20.

Gazetka Parafii Świętej Rodziny

Nr 3 (168) Marzec 2023 r. Warszawa – Zacisze



„Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten mi jest bratem, siostrą i matką.” Mt 12, 50

## Św. Jan Paweł II o św. Józefie:

# Św. Józef - człowiek wiary i modlitwy

Będziemy obchodzili uroczystość św. Józefa, oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i patrona Kościoła powszechnego. Wielka dyskrekcja, z jaką Józef wypełniał misję powierzoną mu przez Boga, jeszcze bardziej uwidacznia jego wiarę, która sprawiała, że zawsze wsłuchiwał się w głos Boga i starał się zrozumieć Jego wolę, aby całym sercem i ze wszystkich sił być jej posłusznym. Dlatego Ewangelia nazywa go człowiekiem sprawiedliwym (Mt 1, 19). Sprawiedliwy jest bowiem ten, kto się modli, kto żyje wiarą i stara się czynić dobro w każdej konkretnej sytuacji życiowej.

Wiara karmiła się modlitwą — oto najcenniejszy skarb, jaki przekazuje nam św. Józef. Jego śladem poszły pokolenia ojców, którzy dzięki przykładowi prostego i pracowitego życia zaszczytali w duszach swych dzieci nieocenioną wartość wiary, bez której wszelkie inne dobro narażone jest na ryzyko. Już teraz pragnę gorąco zapewnić o mojej szczególnej modlitwie wszystkich ojców; proszę Boga, aby odznaczali się oni głębokim życiem wewnętrznym, dzięki czemu będą mogli przykładowie wypełniać swą misję w rodzinie i społeczeństwie.

*Fragment rozważania przed modlitwą Anioł Pański  
17 marca 2002 r.*

Jesteśmy wezwani do naśladowania św. Józefa także w pełnym pokory posłuszeństwie — cnotie, która wyraża się u niego w milczeniu i pracy w ukryciu. Jakże cenna jest «szkoła nazaretańska» dla współczesnego człowieka, kuszonych przez kulturę, która najczęściej gloryfikuje pozór i sukces, niezależność i fałszywe pojęcie wolności indywidualnej! Jakże potrzebne jest natomiast przywrócenie właściwej wartości prostocie i posłuszeństwu, szcunkowi i poszukiwaniu z miłością woli Bożej!

Św. Józef żył służąc swej Oblubienicy i Boskiemu Synowi; tym samym stał się dla wierzących wymownym świadectwem tego, iż «panować» znaczy «służyć». Z jego przykładu mogą czerpać przydatną naukę życiową zwłaszcza ci, którzy w rodzinie, w szkole i w Kościele pełnią rolę «ojców» i «przewodników».

Niech św. Józef, którego lud chrześcijański wzywa z wielką ufnością,

kieruje zawsze krokami Bożej rodziny; w sposób szczególny niech wspomaga tych, którzy pełnią rolę ojców zarówno w sensie fizycznym, jak i duchowym. Niech naszym prośbom towarzyszy i wstawia się za nami Maryja, dziewicza Oblubienica Józefa i Matka Odkupiciela.

*Fragment rozważania przed modlitwą Anioł Pański  
18 marca 2001 r.*

*Dziękujemy za dobrowolną ofiarę złożoną na druk gazetki parafialnej.*

# KOŚCIÓŁ STARY I MŁODY RÓWNOCZEŚNIE

Z tygodnia na tydzień coraz głębiej wchodzimy w Wielki Post i zbliżamy się do Świąt Wielkanocnych. Obserwując świat za oknami widzimy, że nadchodzi wiosna, a wraz z nią przyroda toczy swój nieustanny bieg, odradzając się na nowo, po to by zakwitnąć i wydać owoce. I tak też jest z życiem każdego chrześcijanina, bywają chwile marazmu, niby zimowe uśpienie i chwile ożywienia, rozkwitu i owocowania. I nawet jeśli może wydawać się, że smak porażki i grzechy stają się przeszkodą nie do pokonania, to Kościół Powszechny, jako wspólnota pokoleń nieustannie budzi się na nowo, by zakwitać i przynosić kolejne owoce.

## Boża miłość, by trwały pokolenia

Ksiądz Robert niedawno mówił o tym, że Wielki Post ma nas chrześcijan przygotować na celebrowanie i głębokie przeżycie Świąt Paschalnych. Cała wielkopostna liturgia służy przygotowaniu nas duchowo na osobiste doświadczenie spotkania z miłującym Zbawicielem. W księdze Powtórzonego Prawa pada takie piękne słowo: *Uznaj więc, że Pan, Bóg twój, jest Bogiem; Bogiem wiernym, zachowującym przymierze i miłość do tysięcznego pokolenia względem tych, którzy Go miłują i strzegą praw Jego.* (Pwt 7, 9). Żyjąc w epoce indywidualizmu, zapominamy czasami o niezaprzeczalnym fakcie, że Kościół trwa przez niezliczone pokolenia, pomimo wielu przeszkód, błędów, ludzkich słabości i nieporozumień. Słowo Boże kierowane do nas na Wielki Post pozwala nam dostrzec, jak fascynująca jest historia przymierza Boga z ludem spisana na kartach Starego i Nowego Testamentu. Tak pięknie przypominają nam o tym kolejne czytania z wielkopostnej liturgii słowa. Chociażby pierwsza niedziela Wielkiego Postu przypomniiała stworzenie świata i grzech pierwszych rodziców. W czytaniach kolejnych tygodni pojawiają się wielkie postacie proroków: Abraham, Dawid, Ezechiel, Izajasz. Na Górze Tabor z Jezusem spotkał się Mojżesz, czyli ten, którym posłużył się Bóg, by wyprowadzić naród wybrany z niewoli Egipskiej i przez którego Bóg przekazał ludziom Dekalog.

## Młodzi, czyli kolejne pokolenia w Kościele

Podczas ostatniego spotkania Rady Parafialnej z radością patrzyłam, jak zaproszona przez Księdza Proboszcza do współpracy młodzież stara się służyć rówieśnikom w Kościele. Pojawiły się plany odświętnej dekoracji



świątyni i deklaracje gotowości podejmowania różnych funkcji liturgicznych podczas świętego Triduum Paschalnego. Wyrażone były bardzo gorliwe pragnienia stworzenia przestrzeni dla ewangelizowania młodego pokolenia. Rozmawiałam potem z księdzem Zbyszkiem dzieląc się refleksją, że kolejne pokolenia chrześcijan przejmują od starszych pałeczkę w sztafecie i budują kolejne warstwy świątyni serc, jaką jest Kościół Powszechny zbudowany na Chrystusie, jako kamieniu węgielnym. Wszak hasłem tego roku duszpasterskiego jest zdanie: *Wierzę w Kościół Chrystusowy.*

## A Ty jak planujesz spędzić Wielki Post?

Podczas czwartej niedzieli Wielkiego Postu kapłani mogą przywdziewać szaty liturgiczne w kolorze różowym, aby w ten sposób pokazać radość Kościoła ze zbliżającego się czasu świętowania Paschy. Bóg pragnie naszego uzdrowienia i odnowy pomimo naszych słabości, niedoskonałości, czy też braku wytrwałości w podejmowaniu duchowych dzieł. Jeśli z jakiś przyczyn nasze dotychczasowe przeżywanie Wielkiego Postu było najzwyczajniej marne, to nadal możemy wejść na drogę nawrócenia i pogłębienia więzi z Bogiem. Kolejne dni i tygodnie Wielkiego Postu stanowią wielkie bogactwo darów: uroczystości Świętego Józefa, kościół stacyjny w naszej parafii, rekolekcje wielkopostne, codzienna poranna Jutrznia, możliwość adoracji i spowiedzi w każdy czwartek wieczorem, nabożeństwa Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żalów, Centralna Parafialna Droga Krzyżowa (31 marca po Mszy św. wieczornej). Tak wiele daje nam Bóg, wystarczy tylko sięgnąć, by nakarmić duszę najbardziej krzepiącym pokarmem.

Marta

## Litany of St. Joseph

Lord, have mercy on us.  
*Christ, have mercy on us.*  
Lord, have mercy on us. Christ, hear us.  
*Christ, graciously hear us.*  
God the Father of Heaven, *have mercy on us.*  
God the Son, Redeemer of the world, *have mercy on us.*  
God the Holy Ghost, *have mercy on us.*  
Holy Trinity, One God, *have mercy on us.*  
Holy Mary, *pray for us.*  
St. Joseph, *pray for us.*  
Illustrious son of David, *pray for us.*  
Light of patriarchs, *pray for us.*  
Spouse of the Mother of God, *pray for us.*  
Chaste guardian of the Virgin, *pray for us.*  
Foster father of the Son of God, *pray for us.*  
Watchful defender of Christ, *pray for us.*  
Head of the Holy Family, *pray for us.*  
Joseph most just, *pray for us.*  
Joseph most chaste, *pray for us.*  
Joseph most prudent, *pray for us.*  
Joseph most valiant, *pray for us.*  
Joseph most obedient, *pray for us.*  
Joseph most faithful, *pray for us.*  
Mirror of patience, *pray for us.*  
Lover of poverty, *pray for us.*  
Model of workmen, *pray for us.*  
Glory of home life, *pray for us.*  
Guardian of virgins, *pray for us.*  
Pillar of families, *pray for us.*  
Solace of the afflicted, *pray for us.*  
Hope of the sick, *pray for us.*  
Patron of the dying, *pray for us.*  
Terror of demons, *pray for us.*  
Protector of Holy Church, *pray for us.*

Lamb of God, Who takes away the sins of the world,  
*Spare us, O Lord!*  
Lamb of God, Who takes away the sins of the world,  
*Graciously hear us, O Lord!*  
Lamb of God, Who takes away the sins of the world,  
*Have mercy on us!*  
V. He made him the lord of His household,  
R. *And prince over all His possessions.*

### Let Us Pray

O God, Who in Thine ineffable Providence didst vouchsafe to choose Blessed Joseph to be the spouse of Thy most holy Mother, grant, we beseech Thee, that he whom we venerate as our protector on earth may be our intercessor in Heaven. Who lives and reigns forever and ever. Amen.

Kyrie eleison,  
Chryste eleison, Kyrie eleison.  
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.  
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Maryjo, módl się za nami.  
Święty Józefie, módl się za nami.  
Przesławny Potomku Dawida, módl się za nami.  
Światło Patriarchów, módl się za nami.  
Oblubieńcze Bogarodzicy, módl się za nami.  
Przeczysty Stróżu Dziewicy, módl się za nami.  
Żywicielu Syna Bożego, módl się za nami.  
Troskliwy Obrońco Chrystusa, módl się za nami.  
Głowo Najświętszej Rodziny, módl się za nami.  
Józefie najsprawiedliwszy, módl się za nami.  
Józefie najczystszy, módl się za nami.  
Józefie najroztropniejszy, módl się za nami.  
Józefie najmężniejszy, módl się za nami.  
Józefie najposlušniejszy, módl się za nami.  
Józefie najwierniejszy, módl się za nami.  
Zwierciadło cierpliwości, módl się za nami.  
Miłośniku ubóstwa, módl się za nami.  
Wzorze pracujących, módl się za nami.  
Ozdobo życia rodzinnego, módl się za nami.  
Opiekunie dziewic, módl się za nami.  
Podpora rodzin, módl się za nami.  
Pociecho nieszczęśliwych, módl się za nami.  
Nadziejo chorych, módl się za nami.  
Patronie umierających, módl się za nami.  
Postrachu duchów piekielnych, módl się za nami.  
Opiekunie Kościoła Świętego, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.  
P: Ustanowił go panem domu swego.  
W: I zarządcą wszystkich posiadłości swoich.

### Módlmy się:

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna, spraw, abyśmy oddając Mu na ziemi cześć jako Opiekunowi, zasłużyli na jego orędownictwo w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

# Dziwny dzień

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś rano czułem się jakoś dziwnie.

- Wiesz, mamó - powiedziałem jeszcze z łóżka - jakoś dziwnie się czuję... I mój żółw przytulanka też.

Właściwie to nie wiedziałem, jak się czuje mój żółw, bo jeszcze go o nic nie spytałem. Ale mój żółw to prawdziwy przyjaciel, a przyjaciele zawsze czują to samo, prawda?

Mama dotknęła mi czoła, westchnęła i wyciągnęła telefon. Zadzwoiła w dwa miejsca: do przedszkola i do swojej pracy. Okazało się, że dziś nie pójdziemy ani do pracy, ani do przedszkola. Ani mama, ani ja, ani nawet mój żółw przytulanka. A wszystko dlatego, że się dziwnie czuję. To też było dziwne.

- Ryjku, nie wstawaj - powiedziała mama. - Przyniosę ci śniadanie do łóżka.

I rzeczywiście. Mama zaraz wróciła z tacą. Na tacy był talerz i kubek. W kubku było coś, co wyglądało jak kakao, a na talerzu coś, co wyglądało jak omlet z dżemem. Spróbowałem jednego i drugiego.

- Mamó! - zawołałem. - Dlaczego to tak dziwnie smakuje? I pachnie też dziwnie. To wcale nie jest omlet ani kakao. Ktoś je zamienił! Nawet mój żółw przytulanka nie zjadłby czegoś takiego.

Może trochę przesadziłem, bo mój żółw nigdy nie marudzi przy jedzeniu, taki już jest.

Mama powąchała talerz i kubek, a potem pokręciła głową.

- Ryjku kochany, to na pewno z powodu choroby nic ci nie smakuje. A może miałbyś ochotę na coś innego?

Pomyślałem chwilę. Nie miałem ochoty na nic innego. Wcale nie chciało mi się jeść! To dopiero było dziwne. Przytuliłem się do żółwia. Na szczęście było to tak samo przyjemne jak zawsze.

- A może bym coś namalował? - zapytałem mamy. Chciałem spróbować, czy malowanie będzie dziś dziwne jak jedzenie czy przyjemne jak przytulanie.



Mama westchnęła i wyszła z tacą. Potem wróciła, też z tacą i z ceratą pod pachą. Na tacy tym razem były farby, papier, pędzelek i kubeczek z wodą. Usiadłem sobie w łóżku, a mama rozłożyła ceratę na kołdrze i przestawiła kubeczek na moją szafkę nocną. Żółw wszystkiemu uważnie się przyglądał.

Mama też nam się przyglądała, ale tylko przez chwilę. Potem poszła do siebie. A ja zacząłem malować nasze drzewo, które widziałem przez okno. Liście na gałęziach jeszcze nie wyrosły, ale padał deszcz i krople przyklejały się do gałęzi jak błyszczące kropki. Wiał wiatr, więc szybko odpadały, ale zaraz pojawiały się nowe.

Malowałem te kropki i malowałem, aż przyszła mama.

- Wiesz, Ryjku - powiedziała - dzwonili z przedszkola, że więcej dzieci jest chorych. Muszę cię obejrzeć...

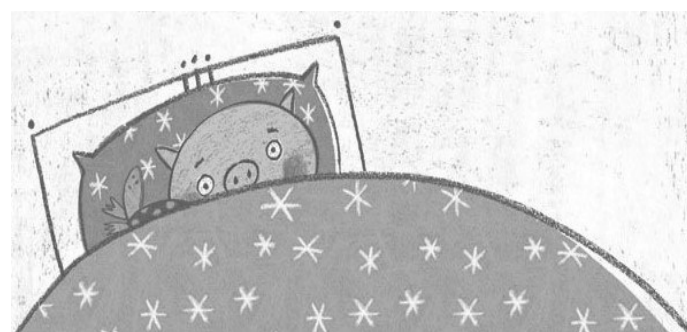
Mama odłożyła mój obrazek, ceratę i całą resztę. Rozpięła mi piżamkę i oboje zobaczyliśmy, że cały jestem w kropki. To dopiero było dziwne!

- Mamó - zawołałem - ale ja naprawdę malowałem kropki tylko na obrazku, a nie na sobie. Nie wiem, skąd się tu wzięły!

- Ale ja wiem - westchnęła mama. - Masz ospę wietrzną. Jak połowa dzieci w przedszkolu.

Dziś dowiedziałem się, że ospa wietrzna to taka choroba, którą można się zarazić od wiatru. Dziwne. Bo mnie się wydaje, że chyba raczej od malowania kropek, prawda? Chociaż właściwie to też byłoby dziwne.

**Wojciech Widłak**



## Błogosławieństwo ojców i ich 12-letnich synów

Od kilku lat w tutejszej parafii Świętej Rodziny w Uroczystość św. Józefa udzielane jest uroczyste błogosławieństwo ojcom i ich dwunastoletnim synom. W tym roku w kalendarzu liturgicznym Uroczystość św. Józefa przeniesiona jest z niedzieli na poniedziałek 20 marca. Wszystkich zapraszamy do uczestniczenia we Mszy św. w tym dniu o godz. 18.00. W szczególny sposób zapraszamy na tę Mszę św. o 18.00 w poniedziałek wszystkich ojców ze swoimi 12-letnimi synami. Otrzymają oni specjalne błogosławieństwo.

- Panie Jezu, Ewangelista Łukasz przekazuje nam, że Maryja i Józef z bólem serca szukali Ciebie, kiedy Ty rozmawiałeś z nauczycielami i uczonymi w piśmie, prosimy Cię za tych Ojców i ich dwunastoletnich synów, aby szukali wzajemnego porozumienia i nie zniechęcali się trudnościami. Spraw, aby każdy z nich odkrył co jest wolą i dziełem Ojca Niebieskiego w ich życiu, aby chciał w nim trwać.

- Panie Jezu, powiedziano o Tobie, że po powrocie do Nazaretu, czyniłeś postępy w mądrości, w latach, i w łasce u Boga i u ludzi, spraw, aby ci synowie otwartym sercem przyjmowali Twoją łaskę i doświadczali od swoich ojców pomocy na drodze wiary.

- Panie Jezu, pierwsi uczniowie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca, obdarz obecnych tu ojców i ich synów radością i prostotą we wspólnym przebywaniu i podejmowaniu obowiązków w domu, w Kościele, w świecie.

- Panie Jezu, dla wielu ludzi Kościoła św. Józef był opiekunem i przewodnikiem na drogach wiary, modlitwy i pracy, spraw, aby był nim również dla obecnych tu ojców i ich synów.

Wszchemogący wieczny Boże, Ty chciałeś, aby Twój Syn miał w osobie św. Józefa opiekuna i stróża, spraw, aby obecni tu ojcowie i ich synowie, trwali w jedności z Tobą i mogli stawać się coraz bardziej nawzajem dla siebie darem.

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen



## 21 marca 2023 r. kościół Świętej Rodziny jest w Warszawie wielkopostnym kościółem stacyjnym

Nasz kościół jest jednym z kościołów stacyjnych w Warszawie w okresie Wielkiego Postu. W tym roku ten dzień przypada 21 marca, we wtorek po czwartej niedzieli Wielkiego Postu. Tego dnia kościół otwarty jest od godz. 6:00 do 22:00.

### Program dnia:

**6:30** Msza Święta  
**8:00** Msza Święta  
**8:30** Różaniec św. (tajemnice bolesne)  
**8:30-12:00 i 15:00-18:00** Wystawienie Najświętszego Sakramentu  
**11:15** Różaniec św. (tajemnice światła)  
**12:00** Modlitwa Anioł Pański i odczytany fragment nauczania św. Jana Pawła II  
**15:00** Koronka do Bożego Miłosierdzia i odczytany fragment nauczania św. Jana Pawła II  
**18:00** Msza Święta  
**19:00** Gorzkie Żale  
**20:00** Msza św. zakończona Apelem Jasnogórskim



# Tadzio

Julian Tuwim

## Nauka

Nauczyli mnie mnóstwa mądrości  
Logarytmów, wzorów i formułek,  
Z kwadracików, trójkątów i kółek  
Nauczali mnie nieskończoności.  
Rozprawiali o cudach przyrody,  
Oglądałem różne tajemnice:  
W jednym szkiełku „życie w kropli wody”  
W innym zaś „kanały na księżycu”.  
Mam tej wiedzy zapas nieskończony;  
ZpiR i H2SO4  
Jabłka, lampy, Crooksy i Newtony,  
Azot, wodór, zmiany atmosfery.  
Wiem o kuli, napełnionej lodem,  
o bursztynie, gdy się go pociera,  
Wiem, że ciało zanurzone w wodę  
Traci tyle ile... et cetera.  
Ach, wiem jeszcze, że na drugiej półkuli  
Słońce świeci, gdy u nas jest ciemno!  
Różne rzeczy do głowy mi wkuli  
Tumanili nauką daremną.

I nic nie wiem, i nic nie rozumiem,  
I wciąż wierzę biednymi zmysłami,  
Że ci ludzie na drugiej półkuli  
Muszą chodzić do góry nogami.  
I do dziś mam taką szkolną trwogę:  
Bóg mnie wyrwie- a stanę bez słowa!  
-Panie Boże! Odpowiadać nie mogę,  
Ja...wymawiam się mnie boli głowa.  
Trudna lekcja. Nie mogłem o razu.  
Lecz nauczę się...po pewnym czasie...  
Proszę! Zostaw mnie na drugie życie,  
Jak na drugi rok w tej samej klasie.

Lubimy wspominać lata nauki w szkole. Tadzio też lubił i dlatego pewnie po maturze zebrał swoje listy pisane z internatu do rodziców, ponumerował je starannie i przechowywał. Tylko jeden z tych listów, pierwszy jaki został napisany, dotrwał do dziś. Wzruszyłam się, czytając go po raz kolejny. Jakże inny świat, inni ludzie, inne warunki życia zostały przedstawione w tym liście.

We wrześniu 1933 roku trzynastoletni Tadzio rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum Humanistycznym w Solcu nad Wisłą. Wtedy po raz pierwszy opuścił swój dom rodzinny, musiał sam zająć się swoimi sprawami i radzić sobie w nieznanym wcześniej



otoczeniu. W Zwoleniu nie było szkoły średniej, a Tadzio chciał się uczyć dalej. Rodzice nie byli zamożni, rodzina była liczna, czworo dzieci, ale mimo to mógł liczyć na ich wsparcie. Tadzio był synem zwoleńskiego działacza społecznego, który jak wielu mieszkańców małych polskich miast utrzymywał rodzinę z gospodarstwa rolnego.

Nieliczni koledzy po ukończeniu szkoły podstawowej poszli do gimnazjum w Radomiu. Rodziców Tadzia nie było stać na wynajmowanie stancji w dużym, wojewódzkim mieście. Na szczęście w nieodległym Solcu nad Wisłą istniało Państwowe Seminarium Nauczycielskie, które oferowało młodzieży naukę.

W ten sposób dbano o przyszłe kadry nauczycielskie w niepodległej Polsce. Decyzją władz oświatowych, w wyniku reformy edukacji w 1932 roku powołano w Solcu nad Wisłą Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne i Liceum Pedagogiczne im. Marszałka Rydza Śmigłego. Tadzio był pierwszym rocznikiem tej szkoły średniej w prowincjonalnym miasteczku o bogatej historii, sięgającej czasów Bolesława Śmiałego. Dla chłopca możliwość nauki w tej szkole to była wielka szansa na zdobycie wykształcenia i było to też ogromne wyzwanie. Mam nadzieję, że o skali tego wyzwania przekona nas ten jedyny zachowany list, jaki Tadzio napisał do rodziców. Jest to połówka karteczka zapisana z obu stron.

cd. na str. 5

## KĄCIK POEZJI



### ZWIASTOWANIE

Bądź uwielbiony Boże za wszystko,,  
co stworzyłeś i podtrzymujesz w istnieniu  
za Twoje piękno, którego ślad zostawiłeś w stworzeniu.  
Bądź uwielbiony za Twoje Życie, które przyjęła Maryja,  
za Słowo Miłości, które usłyszała,  
gdyż sercem wolnym od tego, co nie jest z Ciebie,  
dla Ciebie otwarta w swej ufności pozostała.  
A Słowo, które w tak żyznej ziemi zamieszkać zechciało,  
Życiem większym od śmierci zaowocowało.

cd. ze str. 4

Solec dn. 22/33

### Kochani Rodzice

Po mamusinyim odjeździe było mi trochę przykro. Przykrzyć to mi się nie przykrzy, ale zawsze mi tęskno do domu. W sypialni zająłem sobie szafkę, ale do niej nie ma kłódki, a ja już nie mam pieniędzy, bo musiałem sobie brulion kupić. Trzeba jeszcze kupić kostium kąpielowy, który kosztuje 9 złotych i kazali kupić firankę do łóżka /nieczytelne/ Pieniądzy niech mamusia nie przysyła, tylko jeżeli mamusia przyjedzie w niedzielę, to mi załatwi wszystko. Siennik mam już wypchany.

Czy Kasia będzie chodziła do szkoły? Czy Usia już pojechała? Ja mam tu dużo kolegów. Życie jest tu bardzo dobre, chleb na podwieczorek i na 2 śniadanie jest smarowany szmalcem. Zapisalem się do muzyki, na razie z miesiąc skrzypce niepotrzebne, ale później każdy musi mieć swoje. Parę groszy na najpotrzebniejsze rzeczy. Kończę i przepraszam, że tak nabazgrałem ale nie mam czasu.

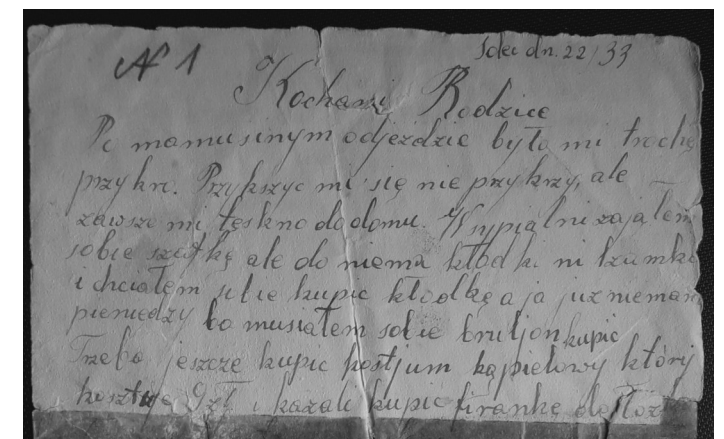
Całuję mocno wszystkich kochający brat i syn Tadek

Niech tatuś albo mamusia przyjadą, a jak nie to proszę napisać jak zrobić.

## KRÓLOWO MEGO SERCA

ukryta w Nazarecie  
o uśmiechu, jak rosa poranna  
czystym i lśniącem od słońca  
o spojrzeniu pełnym wiary i zaufania  
jak przejrzysta woda  
niebo odbijająca  
o ustach szepczących z miłości pytanie:  
„Jakże się to stanie?”  
o woli jak diament trwałej  
gotowej na próby  
cierpieniem szlifowanej  
aż po Najcenniejszej Krwi  
Twego Syna przelanie,  
która pragnie, by piękno Twej brylantowej duszy  
w każdym człowieku, którego Miłość Jego skruszy  
w Jego Krwi skąpanej  
na wieki  
Twym pięknem i czystością zajaśniało  
odkrywając podobieństwo  
Ojca i Matki

S. Małgorzata Stefaniuk



Tadzio zdał w Solcu maturę w 1938 roku i na podstawie konkursowego egzaminu został jesienią studentem Wydziału Medycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył pierwszy rok studiów i był gotowy do dalszej pracy. Nadszedł 1 września 1939 roku i przekreślił wszelkie plany. I tylko ten wieczny brak pieniędzy... Dlatego zaoszczędził bony obiadowe Towarzystwa Bratnia Pomoc, które miał wykorzystać w następnym roku. Te zielone bony na niezjedzone obiady przechowywał całe życie.